

Kwiat Jabłoni, Kwiat w doniczce

Mój kwiat w doniczce się znowu obraca
I całym sobą wychodzi oknem
Więc może to śmieszne, że ja nie potrafię
Złapać światła i tak, jak on nie zapomnieć

Z rąk ucieka mi dziś świat
I jestem wszędzie i nigdzie od lat

Może to już jest ten dzień
Że nie muszę więcej patrzeć hen
Daleko, gdzie nie sięga wzrok
Mam przed sobą wszystko to
Mam przed sobą wszystko

Nieustająco do siebie wracam
Nie wiedząc, gdzie mój dom więc
Zawsze na próżno
Twarzom, które dobrze znam
Trzy razy się przedstawiam
Dni nie pamiętam i miast nie rozróżniam
Podobno nic dwa razy się nie zdarza

A ja szukam tego co zawsze podobne
I piękne wydaje mi się, to co się powtarza
Jak kwiat, który znowu wychodzi oknem

Za mało bywam przy tobie
Za rzadko jestem na czas
Bo z rąk mi ucieka mi mój świat
I jestem wszędzie i nigdzie od lat

Może to już jest ten dzień
Że nie muszę więcej patrzeć hen
Daleko, gdzie nie sięga wzrok
Mam przed sobą wszystko to
Mam przed sobą wszystko